

opodatkowane są stawką 19% (tj. według stawki podatku liniowego). Przy takim założeniu, przy obecnym poziomie wysokości odliczanych darowizn, proponowana zmiana konstrukcyjna spowodowałaby, że zamiast o 74 900 660 zł (19% od kwoty 394.214.000 zł, która to kwota z uwagi na obecnie obowiązujące przepisy nie zostaje efektywnie opodatkowana) wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych, zostałyby uszczuplone o kwotę 197.107.000 zł (50% od kwoty 394.214.000 zł, która to kwota miałaby być odejmowana od zobowiązań podatkowych przy wprowadzeniu projektowanych przepisów). Autorzy projektu zaznaczają, że na potrzeby symulacji przyjmując musieli, że wszystkie darowizny będące podstawą odliczenia pozostawały poniżej progu minimalnego wynagrodzenia. Stało się tak z jednej strony z uwagi na brak danych o procentowym udziale w kwocie odliczeń poszczególnych przedziałów darowizn, z drugiej zaś strony – na kwotę średniej darowizny będącej podstawą odliczenia wynoszącą zaledwie 712,89 zł (a więc nieco ponad jedną trzecią „limitu”). Jako, że to teoretyczne założenie jest w oczywisty sposób nierealne i służy tylko potrzebom symulacji, to zauważyć należy, że skutki rozwiązania będą dla budżetu Państwa nieco łagodniejsze niż w niej zaprezentowane. Mając na uwadze powyższe zastrzeżenie, przy obecnym poziomie odliczanych darowizn, wskutek wprowadzenia zmian, wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych zostałyby zatem zmniejszone o 122.206.340 zł. Wobec tego, że kwota należnego podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2018 wyniosła 106.000.103.000 zł, to owa różnica wyniosłaby zaledwie 0,12% wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych. Wprowadzenie zmian byłoby zatem dla budżetu państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego nieodczuwalne, zwłaszcza biorąc pod uwagę, iż wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych, nie stanowią dominującego źródła dochodów ww. (ok. 14% udziału w dochodach budżetu państwa oraz przykładowo ok. 24,02% dla Gminy Miasta Toruń).

Abstrahując od faktu, iż uszczuplenie budżetu Państwa i tak byłoby niewielkie, to długookresowo taka zmiana przyniosłaby temuż budżetowi korzyść w postaci zmniejszenia wydatków. Organy władzy publicznej działają bowiem zgodnie z zasadą subsydiarności, tj. powinny realizować tylko te zadania, które nie są skutecznie realizowane przez jednostki społeczne. Założonym przez autorów projektu celem jego wprowadzenia jest nie tyle samo w sobie zmniejszenie zobowiązań podatkowych podatników, którzy decydują się na dokonywanie darowizn na rzecz organizacji pozarządowych, a stymulowanie ich do zwiększenia skali takiej działalności tj. przekazywania większej ilości darowizn. To, aby owe zmiany pozostały bez pozytywnego wpływu na wysokość przekazywanych darowizn, a tym bardziej – doprowadziło do zmniejszenia ich kwot, jest dość mało prawdopodobne. Prawdopodobne zwiększenie „społecznego finansowania” dla organizacji pozarządowych, ma się przełożyć na poprawę ich sytuacji finansowej, które dzięki zwiększonemu finansowaniu, będą w stanie przejąć na siebie większą ilość zadań publicznych, z których z kolei zostaną zwolnione podmioty publiczne, finansowane z wpływów podatkowych. Organizacje pozarządowe zyskają także większą zdolność do skutecznego ubiegania się o finansowanie publiczne, z uwagi na zwiększoną zdolność do wniesienia wkładu własnego do projektów grantowych. W ten sposób za stosunkowo niewielkim spadkiem przychodów, idzie jednocześnie większe ograniczenie wydatków, które dokonuje się nie tylko ze względu na proste przekierowanie części wpływów podatkowych do organizacji pozarządowych i realizację przez nich zadań, z których mogą zostać zwolnione jednostki publiczne, ale również ze względu na większą efektywność w realizacji tychże zadań, którymi cechują się organizacje pozarządowe⁷.

⁷ por. M. Oliński, *Efektywność Społeczna Kontraktowanych Zadań Publicznych w: OPTIMUM. STUDIA EKONOMICZNE NR 4 (76) 2015, s. 135-151*